№ 20 Tomaszów Lubelski, dnia 20 lutego 1923 roku. Rok II

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 600 marek.

Prenumerata kwartalnie 3.600 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Tomaszów-Lubelski
Sejmik Powiatowy

№ 20 Tomaszów Lubelski, dnia 20 lutego 1923 roku. Rok II

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 600 marek.

Prenumerata kwartalnie 3.600 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Tomaszów-Lubelski
Sejmik Powiatowy

Cena ogłoszeń.

Pierwsza strona cała		40.000 mk.
„ „	1/2	24.000 „
Ostatnia strona cała		32.000 „
„ „	1/2	20.000 „
Druga i trzecia str. cała		24.000 „
„ „ „	1/2	16.000 „

Drobne ogloszenia za 1 wyraz 100 marek, przynajmniej 1.000 mk.

SAMORZĄD POWIATOWY.

Z posiedzeń Rady Szkolnej Powiatowej.

Wydział Wykownawczy R. S. P. odbył posiedzenia w dniach 3-go, 10-go i 17-go lutego 1923 roku. Według protokółów № 32, 33 i 34 załatwiono cały szereg spraw bieżących, m. i.: zatwierdzono wypłaty na potrzeby szkół w powiecie, załatwiono rekursy Rodziców dzieci od orzeczeń karnych Dozorów Szkolnych, zatwierdzono wybory delegatów Rad Gminnych i Zebrań Gminnych do Dozorów Szkolnych i miejscowych Komitetów Budowy. W sprawie gminnych budżetów szkolnych postanowiono zawiadomić Dozory Szkolne, że budżety wszystkie w tej wysokości, w jakiej były rozpatrywane na Zebraniach Gminnych, zostały już przez Wydział Powiatowy zgodnie z § 14 Ustawy Sejmowej z 17-go lutego 1922 r. wstawione do bużetów gminnych. Wydział Wykonawczy R. S. P., uwzględniając zwyżkę cen od grudnia 1922 do obecnej chwili, postanowił wyprawdzie zaproponować plenum R. S. P. podwyższenie kwot na opał, remont i ryczałt kancelaryjny o 100%, a nadto norm płac Sekretarzy Dozorów Szkolnych i norm obsługi dla szkół, ale podwyżka ta po ewentualnem zatwierdzeniu przez plenum

R. S. P. musi być przedstawioną przez Dozór Szkolny, jako budżet dodatkowy, Radzie Szkolnej Powiatowej, poczem rozpatrywać ją będą Rady Gminne i Zebrania Gminne w sposób, przepisany ustawą.

Dział rolnictwa.

Sprawozdanie z działalności „Ogniska Kultury Rolniczej" w Podhajcach za ubiegły kwartał I/XI 1922 r.-I/II 1923 roku.

Ponieważ dopiero zaczęto organizować „Ognisko", więc roboty było dużo, a rezultaty dotychczas niewielkie. Pracuję tylko sam jeden i podzieliłem swoją robotę na 3 działy: 1) organizacja Ogniska, 2) uruchomienie Stacji Doświadczalnej i 3) praca oświatowa, którą się zająłem, mając wolny czas od dwóch pierwszych czynności i z powodu gwałtownej jej potrzeby, bo nie było nikogo w 2 powiatach, który mógłby ją zorganizować.

1) Organizacja Ogniska zajęła mi dużo czasu, zużytego na rozmaite wyjazdy ale została uwieńczona pomyślnym wynikiem, bo udało się nam wydzierżawić od hr. A. Szeptyckiego z Łaszczowa poczynając od I/IV 1923 roku na 12 lat pozostałość, folwarku Podhajce koło Łaszczowa (po odliczeniu pól St. Doświadczalnej i wydzielonych na serwitut). Warunki są dla nas dogodne i będą szczegółowo wydrukowane w innym №.

2) Na Stacji Doświadczalnej założyłem w październiku 4 doświadczenia, a mianowicie: 1) porównywano pszenicy ozimej 8 odmian: Wysokolitewkę z Sobieszyna, Graniatkę Dańkowa, Białkę Mikulicką, Ostkę Mikulicką, Konstancję (S3) Dańkowską selekcyjną, Wysokolitewkę (S2) i Ołtarzewską, żyta ozimego 4 odmiany: Petkus oryginalny Lachowa, Zelandzkie Hildebranda, Petkus z Piastowa i Miejscowe.

Doświadczeń nawozowych 2. porównanie nawozów azotowych i nad potrzebami nawozowemi gleby.

Sprowadzono za pożyczone od hr. Szeptyckiego pieniądze 6 (sześć) koni rewindykowanych z Niemiec. Cena b. nizka

Poczyniono starania o zarodowy inwentarz, badania gleboznawcze dla St. Doświadczalnej i nad sposobami tępienia susłów

Przywieziono z Radomskiej Stacji Doświadczalnej do siewów wiosennych odmiany jęczmienia, owsa i ziemniaków.

3) Kierownik Stacji Doświadczalnej organizował w obydwóch powiatach krótkotrwałe kursy rolnicze dla rolników. Słuchaczami byli tylko małorolni lub bezrolni, jak to widać z poszczególnych sprawozdań, oraz inteligencja wiejska, głównie nauczyciele ni auczycielki, czasami administratorzy lub rządcowie. Były one prawdziwie „demokratyczne", bo oprócz paru dzierżawców (w Hostynnem) nie był na nich obecny żaden folwarczny właściciel ziemski.

Zestawienie wyników kursów rolniczych.

Nazwa miejscowości	powiat	trwały dni	przez ten czas trwania kur- było dorosłych i stałych słuchaczy: Mężczyzn	Kobiet	Razem	Demostrowano krów i koni	Gdzie proponowano zakładanie doświadczeń ze sztucznemi nawozami? Było zgłoszeń i ile?	Zajmowane miejsce podług ilości słuchaczy	Wykładali godzin: J. Lentz	J. Kobylański	G. Grotthus	B. Duplicki	F. Miller	Razem
1) Krynica	Tomaszów	3	161	35	196	4 kr.	48	V	10	4	—	—	—	14
2) Jarczów	„	„	109	39	148	—	1	VIII	$7\frac{1}{4}$	$5\frac{3}{4}$	—	—	—	13
3) Telatyn—Łachowce	„	„	90	13	103	—	21	X	$10\frac{1}{2}$	$7\frac{1}{2}$	—	—	—	18
4) Dziekanów	Hrubieszów	„	130	93	223	6 kr.	100	IV	$10\frac{1}{2}$	—	$5\frac{1}{4}$	—	—	$15\frac{3}{4}$
5) Siedliszcze	„	„	332	140	472	8 kr.	nie	I	$11\frac{1}{2}$	—	—	$3\frac{3}{4}$	—	$15\frac{1}{4}$
6) Grabowiec	„	„	176	17	193	3 kr.	„	VI	12	—	—	6	—	18
7) Hostynne	„	„	255	77	332	9 kr. i 12 koni	„	III	12	—	—	7	—	19
8) Mircze	„	„	126	15	141	—	„	IX	$10\frac{1}{2}$	—	—	$5\frac{1}{2}$	—	16
9) Poturzyn	Tomaszów	3	278	57	335	2 kr.	„	II	$14\frac{3}{4}$	—	—	—	2	$16\frac{3}{4}$
10) Łaszczów	„	1	21	1	22	—	—	XI	$6\frac{1}{2}$	—	—	—	—	$6\frac{1}{2}$
11) Jarosławiec	Hrubieszów	„	107	47	154	7 kr.	—	VII	5	—	—	2	—	7
Razem		29	1785	534	2319	39 kr. 12 koni			$110\frac{1}{2}$	$17\frac{1}{4}$	$5\frac{1}{4}$	$24\frac{1}{4}$	2	$159\frac{1}{4}$

Kursów było w powiecie Tomaszowskim 5 z ogólną liczbą słuchaczy 804 w przeciągu 13 dni, czyli średnio na 1 dzień wypada 62 słuchaczy. Godzin ogółem wykładano 68¼, czyli średnio na 1 dzień 5¼ godzin pełnych 60 minutowych.

W powiecie Hrubieszowskim było 6 kursów z ogólną liczbą słuchaczy 1515 w przeciągu 16 dni średnio na dzień wypada 95 słuchaczy. Wykładano pełnych 60 minutowych godzin 91, czyli średnio w 1 dzień 5¾ godzin.

Wobec tego widzimy, że teren powiatu Hrubieszowskiego jest wdzięczniejszem polem dla oświaty rolniczej (ze względu na liczbę słuchaczy, wykładanych godzin i pokazywanych krów).

Jako kierownik tych kursów i biorący w nich wszędzie czynny udział, wypisuję swoje spostrzeżenia, które mogą się przydać przy organizacji kursów w roku przyszłym.

1) Najlepszym czasem do kursów jest adwent (od 15/XI do 1/I) i karnawał (od 1/I do 15/II), bo są długie wieczory, a krótkie dni. Słuchacze bardzo niechętnie przychodzą nawet po południu, najwięcej ich przychodzi o zmierzchu, ale z powodu długiej nocy i możności wyspania się słuchali wykładów do godz. 10ej lub dłużej (Siedliszcze i Poturzyn).

Również z braku innych lokali miewaliśmy kursy w szkołach, w których nauka się kończy dopiero o godzinie 3-ciej popołudniu.

2) Zależy od drogi i pogody, ale słuchacze dalej na kursy nie przychodzą, jak średnio 5 klm., tylko w Hostynnem po 11 klm., więc centra, w których je się urządza, nie mogą być zbyt odległe od środowisk i powiaty muszą być pokryte gęstą ich siecią.

3) Największe zainteresowanie wzbudzały i miały powodzenie kursy w tych miejscach, gdzie były przed wojną założone kółka przez rosyjskich agronomów, lub gdzie była dobra miejscowa organizacja.

Słuchacze tam byli w większości prawosławni, a katolików (drobnej szlachty) było mało (naprz. w prawosławnem Siedliszczu z katolickiej szlacheckiej wsi Rogatka zaledwie było parę osób).

W Mirczu było naodwrót, bo uczęszczali sami katolicy, a wykłady były bojkotowane przez miejscowe ukraińskie organizacje.

Wobec takiego ustosunkowania słuchaczy okazało się niezbędnem, żeby prelegenci w tych miejscowościach dobrze władali rosyjskim językiem, a szczególniej znali techniczne rolnicze nazwy po rosyjsku, bo słuchacze dzięki nauce agronomów i ich książeczkom nie wiedzieli, co oznaczają wykładane przedmioty i stale się dopytywali, czy to, o czem im się wykłada, tak a tak się nazywa po rosyjsku.

4) Pomimo, że słuchacze nie zapisywali się na kursy weterynarji, bo nie rozumieli ich znaczenia, ale pokazała się konieczna ich potrzeba w niedalekiej przyszłości. W czasie kursów prelegenci byli stale proszeni o udzielanie porad chorym zwierzętom, jak tylko wyrazili gotowość dopomożenia gospodarzom, naprz. w Siedliszczu udzielo-

no porad 2 koniom i 1 krowie, w Jarosławcu 3 krowom, w Grabowcu 1 krowie i świnie, w Hostynnem 4 koni, w Mirczu 1 koń i w Poturzynie 1 krowa.

Wobec tych bolączek gospodarstw trzeba będzie otoczyć większą opieką inwentarz domowy. Nietylko gwałtownie potrzebne jest ambulatorjum weterynaryjne przy Sejmiku w Hrubieszowie, ale w dalszej przyszłości lotne ambulatorja w rozmaitych centrach, co jest bardzo ważne szczególniej na wysoką cenę inwentarza. Najwięcej porad potrzeba było w dziale krowiej ginekologji.

5) Stanowczo powinno być więcej tablic i pomocy, bo bez nich wykłady są suche i mało przystępne, na co wszędzie narzekano tem bardziej, że rosyjscy agronomowie więcej pokazywali, niż mówili, przez co łatwiej ich było zrozumieć.

6) Pocieszającym objawem są pierwsze początki organizacji wśród włościan. W tomaszowskim powiecie wszystkie koszty utrzymania, noclegów i furmanek ponosiły dwory. W Hrubieszowskim w Siedliszczu, a szczególniej w Hostynnem wykazały doskonałą organizację miejscowe czynniki, co zasługuje na wielkie uznanie. O ile nasi gospodarze otrzymują cokolwiek zadarmo, to je lekceważą, a wszystko zdobyte z trudem lub kosztem, jest dla nich cenne, starają się z tego odnieść jak największą korzyść, o co się właśnie staramy.

Zasyłam wszystkim, którzy pomogli organizacji kursów gościną lub furmankami, szczere podziękowanie za pomoc w tak ważnej pracy, jaką jest podniesienie rolnictwa, szczególniej w kraju rolniczym, jakim jest Polska.

Do pracy oświatowej zaliczam moją działalność literacką, a mianowicie 6 komunikatów w „Ziemi Tomaszowskiej", 4 kom. w „Przeglądzie Hrubieszowskim", oraz stałe współpracownictwo w „Gazecie Świątecznej", „Gwieździe Polski", „Zjednoczeniu", „Przewodniku" i „Poradniku".

W sprawach „Ogniska" napisałem do 1 lutego 180 listów.

Dyrektor Ogniska Kultury Rolniczej

inż. agron. *Jan Lentz*

Okr. Zw. Kół. Rolniczych

SPRAWOZDANIE

instruktora Okręg. Zw. Kół. Rolniczych Pow. Tomaszowskiego za m. styczeń 1923 roku.

W okresie sprawozdawczym wyjazdów do Kółek Rolniczych miałem 10.

Pogadanek na zebraniach Kółek Rolniczych wygłosiłem 6.

W Kół. Roln. w Pasiekach na temat, jakiemi drogami możemy dojść do powiększenia dochodów z gospodarstw i o bibljotekach rolniczych, o zakładaniu ich. Słuchaczy było 48, zainteresowanie duże.

W Kółku Rolniczem Rudka Wołowska o potrzebie nauki fachowej i ogólnej na wsi, oraz porównanie dochodów z każdej dziedziny rolnictwa zagranicą i u nas. Słuchaczy było 49, zainteresowanie było b. duże.

Prócz powyższych odwiedziłem Kół. Rolnicze w Rogóźnie, Jeziernej i Majdanie Górnym. Prawie wszystkie Kółka odwiedziłem dwukrotnie, gdyż za pierwszym razem, zjawiwszy się niespodziewanie w Kółku, do zebrań większych nie dochodziło. W takich wypadkach zapoznawałem się dokładnie z Zarządem kółka i pracą jego, a następnie wyznaczaliśmy termin zebrania, które już musiało się udać. Oprócz wymienionych pogadanek, zapoznałem Kółkowców z przeprowadzeniem opisów małorolnych gospodarstw do konkursu oraz z celem i zadaniem tegoż, pokazałem żywienie krów mlecznych i t. p.

W kółkach—Pasiekach i Rudce Wołoskiej przeprowadzono wybory nowego Zarządu. Następnie zjednano prenumeratorów na „Poradnik" w Kółku Rolniczem Pasiekach—5 i w Rudce Wołoskiej 4. Prócz tego w Pasiekach wywołano uchwalenie funduszów na założenie bibljoteki rolniczej przy Kół. Rolniczem Zbiera się również zapisy członków na sprowadzenie nawozów sztucznych i nasion doborowych na sezon wiosenny.

Opisano do konkursu dwa gospodarstwa małorolnych:

1. P. Ign. Kielara w Jeziernej.

2. „ „ Wymiatacza w Wierszczycy. Rozkolportowano 23 egzempl. Kalendarza Rolniczego. Jeden dzień zużytkowano na posiedzenie Zarządu Okr. Zw. Kół. Roln. w dn. 2/I b. r.

Pozostały czas zużytkowałem na pracę biurową — załatwianie korespondencyj, spraw bieżących, sporządzenie powiększonego preliminarza budżetowego, pisanie sprawozdania rocznego O. Z. K. R. i t. p., oraz załatwianie niewielu interesantów.

Sprawami aktualnemi w powiecie są: powołać nowe Zarządy Kółek, sporządzić plan pracy w poszczególnych Kółkach na cały rok i systematycznie prowadzić pracę, rozpoczynając od zjednywania prenumeratorów na „Poradnik", organizowanie bibljotek rolniczych przy kółkach, kursów rolnych i t. d. Niezależnie od powyższych, przeprowadzić w miarę możności opisy gospodarstw do konkursu i pokazowe żywienie krów. Społeczeństwa zainteresowanie jest duże, szczególniej sprawami fachowemi. Przeszkód w pracy na terenie powiatu instruktor nie znajduje, konieczne są środki lokomocji dla instruktora.

Instruktor

Al. Jankowski

Szkolnictwo i oświata.

Parę słów przypomnienia społeczeństwu powiatu Tomaszowskiego.

Kiedy w roku 1915 po ostatecznem opuszczeniu naszego powiatu przez rosyj-

skich okupantów życie społeczne zaczęło kiełkować, wtedy jednostki, ożywione myślą, że jedynie trwałą podstawą narodu jest oświata i wychowanie jego młodzieży, jednostki te mimo najcięższych warunków zajęły się sprawą szkół powszechnych w powiecie i w ciągu niespełna dwu miesięcy, to jest listopada i grudnia 1915 roku powstało w naszym powiecie 90 szkół powszechnych. I jeżeli weźmiemy pod uwagę zupełny prawie brak budynków szkolnych (były one bowiem bądź to spalone, bądź to zniszczone, bądź też zajęte przez różne okupacyjne posterunki), brak sił nauczycielskich, brak odpowiednich podręczników i zupełny brak funduszów, to łatwo zrozumieć musimy, że nie wystarczała tu dobra wola kilku jednostek. Aby być zupełnie sprawiedliwym, trzeba podkreślić, że do pomocy tym jednostkom stanął czynnik niezmiernie ważny, bez którego zamierzone dzieło udać by się nie mogło. Tym drogocennym czynnikiem był zapał całej pozostałej w naszym powiecie ludności, z jakim odniosła się ona do stworzenia polskich szkół powszechnych. Gdy następnie kierownictwo nad temi szkołami objął rząd austryjacki, rozbudzony zapał ludności dla spraw szkolnych poszukał sobie innego ujścia.

I siłą konieczności w maju 1917 roku powstała myśl założenia w naszym powiecie szkoły średniej. Jednakże, aby tę myśl można było wprowadzić w czyn, oprócz pokonania przeszkód natury materjalnej, należało przełamać pewne przeszkody moralne, gdyż liczne dosyć jednostki twierdziły, że tak zbiedzony i zniszczony przez wojnę powiat nie poradzi sobie z utrzymaniem szkoły średniej. Komitet organizacyjny, który z jednej strony rozumiał, jak wielką korzyść przynieść może miejscowemu społeczeństwu powstanie dobrej szkoły średniej, z drugiej zaś strony brał pod uwagę znaczenie tej szkoły pod względem wzmocnienia się elementu polskiego na Chełmszczyźnie, przełamał wszystkie te przeszkody materjalne i moralne, a sam fakt przystąpienia do egzaminu wstępnego 89 uczniów w dostatecznej mierze utwierdził ich w przekonaniu o konieczności i pożytku powstającej uczelni. Gdy w końcu roku 1918 udało się Gimnazjum Tomaszowskie upaństwowić, na barkach miejscowego społeczeństwa pozostało tylko utrzymanie Bursy imienia św. Kazimierza, która powstała jednocześnie z Gimnazjum, aby dać możność zamieszkania w Tomaszowie uczniom, pochodzącym z odległych nieraz zakątków powiatu, w warunkach możliwie najodpowiedniejszych. I początkowo z powodu zniszczenia Tomaszowa bursa nie miała konkurencji i większość uczniów gimnazjalnych zamieszkała w bursie. W następnych jednakże latach z powodu ogromnego przyrostu nowych uczniów Gimnazjum z jednej strony, a z drugiej—wskutek powstania w Tomaszowie stancyj prywatnych, bursa zaledwie niewielki procent ogólnej liczby uczniów pomieścić u siebie zdołała.

Wskutek zupełnie widocznego, coraz bardziej zmniejszającego się zainteresowania sprawą Gimnazjum tomaszowskiego przez społeczeństwo tomaszowskie, które uwidoczniło się nie tylko brakiem kompletnego moralnego zaopiekowania się potrzebami uczniów, ale w równej mierze odznaczyło się pozbawieniem bursy wszelkiej materjalnej pomocy, bursy, która starała się pomieścić u siebie najzdolniejszych i najbardziej potrzebujących pomocy materjalnej uczniów, zmuszona ona była udać się do Sejmiku o pomoc, której jej nie odmówiono w postaci perjodycznie wypłacanych stypendjów.

Z wyżej przytoczonego łatwo przekonać się można, że w ciągu paru ostatnich lat społeczeństwo miejscowe w swoich zapałach dla spraw oświatowych w ogólności,

a dla spraw Gimnazjum tomaszowskiego w szczególe zupełnie ostygło. Społeczeństwo to widocznie uważa, że z chwilą przejęcia przez Państwo na siebie ciężarów utrzymania Gimnazjum, jak również z chwilą zaopiekowania się Bursą przez Sejmik, żadne już obowiązki na nim nie ciążą. Zapatrywanie to jednakże jest z gruntu fałszywe, gdyż poza zupełnie zresztą słusznem pokrywaniem właściwych kosztów utrzymania Gimnazjum przez Państwo i udzielaniem pomocy najbardziej potrzebującym uczniom przez Sejmik, w łonie samego Gimnazjum musi powstać szereg organizacyj społecznych, sportowych i gospodarczych, które niestety bez pomocy z zewnątrz należycie rozwijać się nie mogą. I trudnem by było, żeby i ten ostatni ciężar zwalić na barki Państwa, którego stan finansowy aż nadto dobrze znanym jest każdemu. A zresztą i w Państwach, których skarbowość i finanse są lepiej postawione, niż w naszem, a w których być może społeczeństwo bardziej dokładnie zdaje sobie sprawę z wagi i doniosłości sprawy oświatowej i ściśle z nią związanej sprawy wychowawczej młodzieży, spostrzegamy daleko większe zainteresowanie się potrzebami moralnemi i materjalnemi młodzieży. W obecnym czasie skonstatować musimy w powiecie naszym już prawie zupełny brak zainteresowania się miejscowego społeczeństwa temi potrzebami młodzieży, skupiającej się koło Gimnazjum tomaszowskiego.

I cierpi na tem szereg organizacyj uczniowskich, powstałych przy tutejszem Gimnazjum, że wymienię tylko z pomiędzy naukowych: Kołko Polonistyczne. Matematyczne, Przyrodnicze, Kółko Miłośników Nauki o Polsce Współczesnej, Kółko Miłośników Historji, Kółko Meteorologiczne, Kółko Muzyczne, Stolarskie, Introligatorskie, wreszcie Pracownię Przyrządów Fizykalnych, z działu organizacyj sportowych: Kółko Sportowe i najrozmaitsze Organizacje Harcerskie, wreszcie w dziale organizacyj społecznych i gospodarczych wymienić musimy: Bratnią Pomoc, Sklepik Uczniowski, Gminy Szkolne, Wydawnictwo „Nasza Praca“, Kasę Oszczędności, Samorząd Wychowanków Bursy i t. d. Wszystkie one rozwijać nie mogą się należycie z powodu najrozmaitszych braków natury moralnej i materjalnej. A każdy przecież rozumie, że wszystkie powyższe organizacje są koniecznem i niezbędnem dopełnieniem wychowania młodzieży w Gimnazjum. Każdy z nas rozumie, że dobre Gimnazjum w najlepszym razie może oddać społeczeństwu młodzieńca w tej lub innej dziedzinie nauki bardziej wykwalifikowanego dzięki osobistemu zamiłowaniu lub uzdolnieniu. Lecz zadanie szkoły średniej ogólnokształcącej jest inne: z niej nie tylko powinna wychodzić młodzież ogólnie wykształcona w główniejszych działach nauki i wiedzy, ale również powinna wychodzić z niej młodzież, przygotowana nie tylko do samodzielnej pracy nad sobą i dla siebie, ale również młodzież, którąby odczuwała potrzebę pracy społecznej, któraby widziała braki, jakie panują w tem społeczeństwie, któraby już samodzielnie była w stanie szukać zdrowych dróg zaradczych temu złemu, jednem słowem dążyć należy, aby jednostka, która po 8-miu latach nauki opuszcza progi gimnazjalne, była jednostką „uspołecznioną“, to znaczy, aby rozumiała pracę społeczną i doceniała jej konieczność i pożytek z niej wypływający. I jeżeli my również oceniamy doniosłość państwową i narodową tej pracy społecznej, to powinniśmy w miarę możności z naszej strony przyjść z pomocą tej młodzieży do urzeczywistnienia jej szczytnych zadań.

A możemy to uczynić, między innemi, zakładając n. p. Towarzystwo Przyjaciół Gimnazjum Tomaszowskiego, które podzielone na sekcje: naukową, sportową, gospo-

darczą, społeczną, mogłoby zająć się całokształtem potrzeb naukowych i wychowawczych naszej młodzieży gimnazjalnej.

Dobrzeby było, gdyby powyższych parę słów wywołało na łamach „Ziemi Tomaszowskiej" dyskusję, z której wywnioskować byśmy mogli, czy zagadnienie to, a mianowicie konieczność stworzenia powyżej wymienionego towarzystwa, jest dla wszystkich zrozumiałe, czy jest ono, jednem słowem, dla naszego powiatu już aktualne.

Kazimierz Ligowski

Ruble carskie płacą!

Słyszę od ludzi prostych, że coś żydzi zaczynają płacić i poszukują rubli carskich. Czy wogóle ruble są poszukiwane? zapytuję.

Nie, wykupują tylko storublówki i to z podpisem kasjera Konszyna Ale, odpowiadają, widocznie wszystkie ruble będą miały wartość, skoro wykupują Konszyny.

Zastanówmy się, co to jest za wyrafinowana gra na ciemnocie i łatwowierności ludzkiej.

Z jakiego powodu mają być dobre tylko storublówki, a nie pięćsetrublówki i to storublówki jedynie z podpisem Konszyna? Jeżeli coś by się zmieniło, że ruble carskie odzyskują swoją wartość, to wszelkie carskie pieniądze powinny być dobre, tak 1.2,3,5,10.25 i 50 rublowe, a nie tylko setki i to jedynie z podpisem Konszyna.

Gra polega na tem, że storublówek z podpisem Konszyna jest mało. A więc trzeba na nich oprzeć grę na ogólną zwyżkę rubli. Najmniej się na tem straci.

Zaś ogólna zwyżka papieru rublowego, jakby poprawienie opinji rublom carskim, potrzebną jest dla tych, którzy prowadzą zabronione przemycanie do Rosji zboża, bydła i koni. Nie zawsze chce im się płacić za te przemycane z Polski towary złotem. Czasem opłaci się dać worek carskich papierków bezwartościowych i otumanieni ludzie wezmą. Trzeba tylko poprawić rublom opinję! A więc poprawia się opinję wykupywaniem storublówek z podpisem Konszyna. I kum z kumem spotkawszy się na jarmarku będzie gwarzyć, że coś poszukują i płacą dobrze ruble carskie.

Grzegorz Lipczyński

Nur für Polen.

Tylko dla Polski przeznaczone są pewne fabrykaty niemieckie. Czy najlepsze? Czy Polska jest uprzywilejowaną? Nie! Pamiętamy dobrze, jak austryjacki przemysł pchał do „Kraju niedźwiedzi" t. zw. galicyjskie towary, najgorszą tandetę. Tak robili Niemcy w Królestwie Polskiem przed wojną. Ale nie tak bezczelnie zapewne, jak obecnie.

Statystyka przestępczości

powiatu tomaszowskiego za miesiąc styczeń 1923 r.

L. p.	RODZAJ PRZESTĘPSTWA	Ilość wypadków	Wykryto
1	Bunt i opór Władzy	1	1
2	Dezercja	5	5
3	Zakłócenie spok. publicznego . .	15	15
4	Spekulacja walutą	1	—
5	Fałszerstwo artykułów spożywczych .	2	2
6	Rabunek, rozbój	2	2
7	Zabójstwo	1	1
8	Dzieciobójstwo	2	2
9	Innego rodzaju pozbawienia życia .	2	2
10	Podpalenia	2	—
11	Przestępstwa na tle seksualnem .	1	1
12	Uszkodzenie cielesne	7	6
13	Kradzież mieszkaniowa z włamaniem .	7	7
14	„ „ bez włamania .	6	6
15	„ sklepowa z włamaniem .	3	3
16	„ „ bez włamania .	5	5
17	Kradzież kieszonkowa . . .	4	2
18	„ z lasu	10	10
19	Innego rodzaju kradzież bez włamania	49	27
20	Kradzież koni	4	—
21	Kradzież bydła	2	2
22	Paskarstwo i lichwa	1	1
23	Przekroczenie przepisów sanit.-admin. .	164	164
24	Przekroczenie przepisów handlowo-adm.	74	74
25	Opilstwo	18	18
26	Różne	151	151
27	Nieleg. posiad. broni	6	6
	Razem	545	513

Już nie „defekty“ wysyła się na wschód, a wprost wyrabia się gorsze gatunki towarów, przeznaczone wyłącznie dla potulnego i naiwnego odbiorcy, jakim jest Polak. Każde obce świństwo znajdzie u nas nabywców bez słowa protestu. Nasz wyrób, choćby najlepszy, musi szukać obcych rynków. A nadto całe masy handlarzy—pośredników wywożą od nas surowce i w ten sposób utrudniają rozwój naszego przemysłu, a niejednokrotnie zabijają go. Przykładem przemysł zapałczany.

W czyim interesie dzieje się tak? W interesie niemieckiego przemysłu, który chce mieć stale swój „Bärenland“ Czy możemy pozostać obojętnymi, gdy chodzi o naszą przyszłość, gdy znowu grozi nam fala bezrobocia? Nie rzucam ujemnego hasła bojkotu, bo stosunków handlowych z sąsiadami zaniechać nie możemy. Ale trzeba szukać swego wyrobu i w ten sposób budować stopniowo rodzimy przemysł. A jeżeli nie możemy otrzymać jakiegoś towaru krajowego wyrobu, bo danej gałęzi przemysłu jeszcze nie mamy, to należy przynajmniej szukać towaru najprzedniejszej jakości, aby przynajmniej nie działać na szkodę własnej kieszeni.

Dlatego też rzucam hasło — precz z żarówkami „Nur für Polen“! Są wyroby lepsze, nawet i niemieckie.

Zbroisław

Korespondencje.

Łaszczów Odbył się tutaj w dniach 10,11 i 12-go grudnia 1922 roku kurs 3 dniowy o charakterze rolniczym, urządzony przez Okr. Zw. Kół. Rolniczych Pow. Tomaszowskiego.

1) Liczba słuchaczy 10/XII mężczyzn 16 kobiet 1 (stałych), 11/XII mężczyzn 5 kobiet—, 12/XII z mężczyzn sami przygodni.

Z jakich wsi pochodzili? 10/XII Podhajce, Steniatyn 5 km. Grodysławice Pukarzów, Wólka (6 km.) gm. Czerkasy i Łaszczów.

2) Najdalsza odległość od miejscowości, z której przybyli słuchacze: 6 kilometrów.

3) Ilu było mężczyzn, a ile kobiet? W niedzielę było do 200 słuchaczy przygodnych na parę minut, przez co przeszkadzali stałych słuchaczom.

4) Liczba słuchaczy według wieku: stałych od 24 do 60 lat, przygodni od 14 lat.

5) Ilu analfabetów i półanalfabetów? Stali słuchacze starsi półanalfab., młodzi czytelni i piśmienni.

6) Ilu bezrolnych? 4

7) Ilu posiada ziemię własną? 4 mężczyzn bez ziemi urzędników; wszyscy inni od 10 morgów do 40 mg. i ponad 40 mg.

8) Słuchaczami byli czł. Kół. Roln. z Gródka, Steniatyna i t. d.

9) Prelegentem był inż. agr. Jan Lentz.

10) Na kursach były wykładane przedmioty: 10/XII Powstanie roli, jej uprawa, narzędzia rolnicze, nasienie siewne. Wykładano $3^1/_4$ godz., poczem dyskusja. 11/XII 2 godz. pogadanki o kooperacjach rolnych i miejscowych stosunkach rolnych. 12/XII nie wykładano.

11) Kosztów żadnych nie było.

Wykłady na tych kursach bardzo zaciekawiły słuchaczy, gdyż były ciekawe;

zbyt trudny dla słuchaczy był wykład o powstaniu gleby, ponieważ był bez demonstrancji i słuchacze zwracali uwagę na małą pomoc prelegentów na tych kursach.

Rolnicy zaznaczają, że wykłady takie bardzo mile są słuchane i że ich tylko mało. Następnie proszą, by takie kursy urządzić przez dłuższy termin.

Podpisali: Inż. agr. Lentz
Smoła
gospodarze: Gajewski, b. poseł do Sejmu
Kowalczyk

Telatyn. Odbył się tutaj (częściowo w Łachowcach) trzydniowy kurs oświatowo-gospodarczy staraniem Tomaszowskiego Związku Kółek Rolniczych w dniach 17,18 i 19-go grudnia 1922 roku.

1) Liczba słuchaczy 17/XII ogółem 32 w Łachowcach, 18/XII ogółem 45 w Telatynie, 19/XII ogółem 26 w Telatynie. Słuchacze byli z Łachowiec i Telatyna.

2) W tem było: mężczyzn 17/XII 32 kobiet — 18/XII mężczyzn 40, kobiet 5; 19/XII mężczyzn 18 kobiet 8. Słuchaczami byli sami rolnicy, wszyscy posiadacze ziemi od 10· mg. do 40 mg.

Prelegentami byli inż. agr. Lentz i inspektor rolny Jan Kobylański. 17/XII wykładał p. Lentz o powstaniu roli, o jej własności, jej uprawie, najważniejszych narzędziach rolniczych, nawożeniu. Wykładano 2 ½ godz., potem dyskusja. 17/XII o rasach, typach bydła, o wyborze reproduktorów i matek do chowu bydła, wychów cieląt 1 ½ godz., ½ godz. dyskusja. 18/XII p. Lentz o nawożeniu, o ziarnie siewnem dyskusja ½ godz. 18/XII p. Jan Kobylański o odżywianiu się bydła, tworzeniu się krów, obieg krów, główne zasady żywienia bydła w lecie i w zimie, specjalne żywienie krów mlecznych. Wykładu 2 ¼ godz., dyskusja ¾ godz. 19/XII o hodowli świń, ich rasach, żywienie świń, wychów prosiąt, główne zasady. Wykładu 2 godz., dyskusja ½ godz 19/XII p. Lentz uprawa zbożowych 1 godz., dyskusja ¼ godz.; uprawa buraków cukrowych ½ godz., hodowla drobiu ½ godz., kooperacja ½ godz. dyskusja ½ godz.

Kosztów nie było żadnych, rozsprzedaży broszur, ani książek nie było.

Zainteresowanie kursami było ogromne ze strony słuchaczy. Słuchacze prosili, by takie kursy urządzać częściej.

Podpisali Jan Lentz inż. agr.
Jan Kobylański
Walenty Kowalczyk
i 4 podpisy nieczytelne.

Uwaga: Słuchacze ogromnie się domagają o pomoc przy kupnie wszelkich narzędzi rolniczych i nasion.

Wiadomości bieżące.

Walne Zgromadzenie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Tomaszowie Lub. odbędzie się w niedzielę dnia 25 lutego b. r. w sali Miejskiej Szkoły Powszechnej przy ulicy Kościuszki o godz. 5 po południu.

Na porządku dziennym:

Wybór prezydjum zebrania.
Sprawozdanie Zarządu z czynności w r. 1922
Sprawozdanie Kasowe za r. 1922.
Wniosek na likwidację Koła.
Wybór Komisji Likwidacyjnej.

Posiedzenie pełnego Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej odbędzie się dnia 11-go lutego b. r. w lokalu Koła przy ul. Lwowskiej róg Kościuszki o godz. 12 w południe.

Na porządku dziennym:

Sprawozdanie Prezydjum Koła z czynności w r. 1922 i wniosek na likwidację Koła.

Oto komunikat od prezydjum Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Tomaszowie Lubelskim.

Co skłoniło Prezydjum do tak radykalnego postanowienia, jak wniosek na likwidację?

Obojętność ogółu miejscowego społeczeństwa i brak jakiegokolwiek współdziałania ze strony członków Zarządu doprowadziły do tego, że Prezydjum nie chce brać na siebie odpowiedzialności za dalszą bezczynność Koła.

Obojętność społeczeństwa przejawia się w powszechnem mniemaniu, że Macierz Szkolna była potrzebną za rządów zaborców i okupantów.

Obecnie, dość skutecznem lekarstwem na analfabetyzm jest powszechne nauczanie. A dorastających i dorosłych uczyć nie potrzeba Tego mniemania są także i przedstawiciele społeczeństwa w instytucjach społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych.

W środowiskach kulturalnych istnieje zwyczaj oddawania z czystych zysków instytucyj handlowych i przemysłowych pewnych odsetek na cele stowarzyszeń kulturalno oświatowych. Od tego obowiązku nie ośmieli się uchylić żadna dochodowa instytucja.

A u nas? A zwłaszcza w powiecie tomaszowskim niema przedsiębiorstwa, któreby pomyślało o stowarzyszeniach takich, jak Macierz Szkolna. Jedynym wyjątkiem jest Oddział Banku Ziemi Polskiej.

A przecież Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Tomaszowie dało przykład, przystępując do Koła Miłośników Sceny, jako członek wspierający, subsydjując Koło Muzyczne w gimnazjum, wysyłając na kursa wakacyjne trzech harcerzy.

Sejmik powiatu Tomaszowskiego również odmówił Kołu marnej subwencji 100.000 mk. na rok 1922, a o roku 1923 wogóle mowy nie było. Poczciwi ludziska chcieliby tylko korzystać.

Książek bibljotece Koła nie oddano około 800 mimo rozesłane imienne wezwania do uregulowania zobowiązań. Wkładki nie wpływają do Kasy Koła. Tłumaczą się członkowie, że Zarząd nie przysyła Kursora po wkładki. Tak, jakgdyby było obowiązkiem Koła utrzymywać kosztownego woźnego dla lenistwa fizycznego i duchowego członków. Zresztą z jakich funduszów utrzymywać tego woźnego?

W takich warunkach szkoda drogiego czasu na utrzymywanie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w wykazach stowarzyszeń.

Majątek Koła znajdzie odpowiednie przeznaczenie, gdy się dostanie w lepsze ręce.

Zbroisław

„Naszej Pracy", dwutygodnika młodzieży szkolnej powiatu tomaszowskiego, ukazał się № 15 (ogólnego zbioru 35) z dnia 15-go lutego 1923 roku. Odbiega on swą treścią od wszystkich poprzednich zeszytów Jest w całej pełni „zeszytem sprawozdawczym". Zawiera sprawozdania wszystkich organizacyj i kółek uczniowskich tutejszego

Gimnazjum za I półrocze r. szk. 1922/23. Jest skutkiem tego może zbyt monotonny w porównaniu z poprzedniemi zeszytami, daje jednak pogląd na całość pracy uczennic i uczniów gimnazjalnych. Dobrze jest, że młodzież poczuwa się do obowiązku składania od czasu do czasu treściwych sprawozdań publicznych z swych prac i usiłowań.

W sprawie sadzenia i utrzymywania drzew przydrożnych na drogach publicznych wyszło rozporządzenie P. Ministra Robót Publicznych z dnia 30-go grudnia 1922 r. Według tego rozporządzenia uszkodzenia drzew przydrożnych, umyślne lub z niedbalstwa, jak wyrywanie sadzonek. palików, obdzieranie kory, ścinanie i łamanie gałęzi, strącanie lub zrywanie owoców przez osoby nieupoważnione, karane będzie grzywną do 100.000 mk. lub aresztem do 2 miesięcy. Oprócz tego winni obowiązani będą wynagrodzić wyrządzoną szkodę właściwemu zarządowi drogowemu. Równocześnie ukazały się bardzo pożyteczne wskazówki, jakie drzewa sadzić przy drogach, jak je utrzymywać, o żywopłotach i t. d.; wydrukował je „Monitor Polski“ w № 25 z 31-go stycznia 1923 roku w dziale urzędowym.

Zarząd Okręgowy Związku Kółek Rolniczych powiatu tomaszowskiego odbył nadzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem p. Kazimierza Ligowskiego dnia 11-go stycznia 1923 r. Na posiedzeniu tem przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe za m. grudzień 1922 r., wybrano Komisję Rewizyjną w osobach p. p. dyr. Zbigniewa Witkowskiego, dyr. Zdzisława Węgrzeckiego i Henryka Krotkiego, w sprawie budżetu na r. 1923 uchwalono odnieść się do Wydziału Powiatowego i odpowiednio do chwilowej sytuacji zredukować personel i ograniczyć działalność Okręg. Związku.

Powiatowa Komisja do walki z alkoholem podaje do wiadomości, że na swem posiedzeniu w dniu 27 stycznia b. r. postanowiła w myśl swych poprzednich uchwał:

Prośbę o koncesję na wyszynk napojami alkoholowemi w Tomaszowie Małki Sobol zaopinjowano przychylnie, o ile przy obsadzaniu pięciu placówek sprzedaży napojów alkoholowych w Tomaszowie znajduje się dla niej miejsce.

Takąż prośbę Mikołaja Typka z Wożuczyna przesłać z wnioskiem odmownym ze względu na brak potrzeby wyszynku w Wożuczynie.

Z Polskiego Związku Organizacyj i Kółek Rolniczych. W ostatnich czasach do Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych przystąpiły dwie instytucje rolnicze: Centralny Związek Osadników Wojskowych z siedzibą w Warszawie i Śląski Związek Kółek Rolniczych w Mysłowicach. Dotychczas do Związku należy: Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie i Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie. Wobec tego Związek skupia w sobie obecnie instytucje rolnicze-oświatowe z różnych dzielnic Polski, które opierają się na kółkach rolniczych, jako na podstawowych ogniwach organizacyjnych.

Związek powyższy może odegrać poważną rolę w życiu rolnictwa krajowego, dążąc w szczególności do podniesienia kultury i oświaty rolniczej wśród gospodarzy małorolnych.

Zjazd Mleczarsko Hodowlany.

Przed wojną światową, ziemia Lubelska pokryta była gęstą siecią spółdzielni mleczarskich Niestety zawierucha wojenna wiele z tych placówek zrujnowała. Obecnie coraz częściej odzywają się głosy, aby placówki te wskrzesić do pracy W tym celu Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Lublinie zwołuje na 23 lutego b. r. o godzinie 10-ej rano w lokalu własnym w Lublinie, ul. Szpitalna 16 m. 2, zebranie, na które o przybycie proszeni są członkowie Rad i Zarządów spółdzielni mleczarskich, które w czasie wojny przerwały swą działalność, oraz delegatów Kółek Rolniczych, chcących założyć w swojej okolicy nową spółdzielnię mleczarską. Pożądanym jest jak najliczniejszy udział rolników mleczarzy. Ziemia Lubelska ma znakomite warunki do rozwoju mleczarstwa, od samych rolników zależy, aby mleczarstwo to zorganizować. Wstępem do tej pracy ma się stać organizowany Zjazd. A zatem baczność rolnicy Województwa Lubelskiego!

Miljonówka Na ostatniem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na numer 4, 548 018.

Obligacja pożyczki złotej podwyższona 75 tys mkp. Rozporządzeniem Min. skarbu została zmieniona od 12 bm. cena emisyjna obligacji 8 proc. pożyczki złotej, a mianowicie za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotego polskiego na 6.500 mk., co wynosi przy obligacjach, opiewających na 10.000 mk. i 10 zł. 75.000 mk., przy obligacjach zaś wartości 50.000 mk. i 50 zł. 375.000 mk.

Kolej znów podrożeje. Od dnia 1. marca b. r. zamierza ministerstwo kolei żelaznych podnieść towarową taryfę na kolejach o 100%. Pogłoski o podwyższeniu taryfy osobowej są nieprawdziwe.

Jak podrożała taryfa pocztowa? Od 15 lutego obowiązującą obecnie taryfę pocztowo-telegraficzną jak wewnętrzną tak i zagraniczną podniesiono o 200 procent. Wewnętrzny list będzie kosztować od 300 do 600 mk., stosownie do wagi, kartka 150. druki 50—600 mk., papiery handlowe i próbki towarowe 300—600 mk., paczki wagi do 1 kg. —500 mk., do 2 kg. 1000. Telegramy: 250 mk., za wyraz w korespondencji wewnętrznej, najmniejsza suma telegramu 2500 mk., blankiet nadawczy 50 mk., telegramy prasowe o 50 proc. tańsze; opłata za telegramy zagraniczne według stosunku 1 franka, który równa się 1000 mk. Telefon według stosunku 1 franka, który równa się 1000 mk. Telefon: za rozmowy telefoniczne międzymiastowe jednostka zwykła do 25 kilometrów 1200 mk., do 50 2400 i t. d.

Wydawca: **Sejmik Powiatowy** w Tomaszowie Lubelskim.

Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego: **Ludwik Kobierzycki.**

Redaktor odpowiedzialny: **Benedykt Zwierzchowski.**

Tłocznia S. Szyflingiera w Tomaszowie Lubelskim ul. Lwowska dom Starostwa.

Ogłoszenia

Samorządowy Zarząd Drogowy przy Sejmiku Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim ogłasza niniejszem konkurs na posady 3-ch drogomistrzów dla dróg powiatowych z poborami, odpowiadającemi od 4-go do 8-go stopnia płacy niższych funkcjonarjuszów państwowych w zależności od posiadanych kwalifikacyj.

Podania z załączeniem życiorysu i dowodów kwalifikacyj praktycznych przy robotach drogowych składać należy osobiście lub nadsyłać pocztą do Samorządowego Zarządu Drogowego w Tomaszowie Lubelskim.

Skradziono kartę powołania wydaną przez P. K. U. Zamość w roku 1920 na imię Stanisława Hałasa z Łasoch gminy Pasieki.

Przyroda i technika, miesięcznik, poświęcony zagadnieniom przyrodniczym i zastosowaniu tychże, wydawany przez Pol. Tow. Przyr. im. Kopernika—Książnica Polska T. N. S. W. Lwów Czarnieckiego 12.

Świeżo wyszedł z druku pierwszy zeszyt II rocznika (styczeń) tego popularno-naukowego czasopisma. Z pośród artykułów, na które składają się rozprawki prof. Dra J. Danysza z instytytu Pasteura „W setną rocznicę urodzin L. Pasteura“, J. Łomnickiego „Goście właściwi mrówek“, prof Dra L. Bykowskiego „Zadania i metody biometryki“, prof, Dra Z Weyberga „Kilka słów o koloidach“ oraz cały szereg miscellaneów z zakresu najnowszych zdobyczy naukowych na polu nauk przyrodniczych i zastosowania tychże w praktyce, wybija się na pierwszy plan treściwa rozprawka prof. Dra W. Leśniańskiego „Krążenie azotu w przyrodzie“, poruszająca zagadnienia pierwszorzędnej wagi dla rolnictwa.

Zgubiono kartę powołania, wydaną przez P. K. U. w Zamościu w r. 1921 na imię Józefa Gałana z Ulowa Gminy Pasieki.

Odezwa

Do P. T. Pszczelarzy!

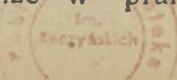
Dnia 18 marca b. r. odbędzie się w sali Sejmiku w Tomaszowie o godzinie **11 przed południem** zebranie pszczelarzy tutejszego powiatu, celem założenia Towarzystwo pszczelarskiego, na które to zebranie uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Orzeł pow. lek. weter. **Morawiecki**
naczelnik poczty w Tomaszowie

Introligatornia uczniowska

przy Gimnazjum państwowem w Tomaszowie

przyjmuje obstalunki w zakresie swoim, jak bryły geometryczne dla szkół, modelowanie, oprawą książek, oraz galanterja t. z. teczki, bibularze, pudełka, oprawa obrazów w passe partout. Wykonanie solidne i gustowne Materjał do wyboru obfity. Ceny nizkie.



Komunikat.

Wykaz

osób, skazanych za opilstwo orzeczeniem Urzędu Starościńskiego w Tomaszowie

z dn. 27/I 23 r.

1 Nocek Józef
s. Antoniego z Jeziernej - grzywna 20000 mk. względnie 14 dni aresztu.
2 Traczyk Jan „ „ 10000 „ „ 14 „ „
3. Litwin Stanisław z Łaszczówki „ 20000 „ „ 30 „ „
oraz na karę bezwzględną aresztu przez 30 dni
4. Tetyk Józef z Sabaudji „ 10000 „ „ 14 „ „
5. Jaremczuk Piotr ze Steniatyna „ 10000 „ „ 14 „ „
6. Dziura Józef
s. Piotra z Tomaszowa „ 20000 „ „ 30 „ „
oraz na karę bezwzględnego aresztu przez 14 dni
7. Włochowicz Tomasz z Tomaszowa 20000 „ „ 30 „ „

z dn. 29/I 23 r.

8. Skorupski Jan z Jeziernej „ 20000 „ „ 30 „ „
9. Szostakiewicz Paweł z Tomaszowa 5000 „ „ 7 „ „
10. Presz Władysław s. Jakóba z Sabaudji 20000 „ „ 30 „ „
11. Tetyk Jan s. Marcina z Sabaudji 20000 „ „ 30 „ „
12. Sikora Jan z Dzierążni „ 10000 „ „ 14 „ „
13. Kuszerny Władysław z Huty Dzierążyń 20000
z zamianą na 30 „ „
14. Kuszerny Bolesław z Huty Dzierążyń. 10000
z zamianą na 15 „ „
15. Brododowski Jan z Żyłki „ 20000 względnie 30 „ „
16. Piątek Łukasz s. Michała z Jezienej 20000 „ „ 30 „ „
17. Dubka Marcin s. Józefa z Rudki Wołowskiej
20000 „ „ 30 „ „
18. Krawczyk Stanisław s. Bartłomieja z Jeziernej
100000 „ z zamianą na areszt przez
3 miesiące oraz na karę bezwzględnego aresztu przez 30 „ „
19. Polakowski Andrzej z Podboru 20000 względnie 30 „ „
20. Wojtowicz Antoni s. Wojciecha

	z Jeziernej	20000	„	„	30	„	„
21.	Dmitryszyn Mikołaj z Jeziernej	20000	„	„	30	„	„
22.	Bereda Jan s. Mikołaja z Tarnawatki	20000	„	„	30	„	„
23.	Kozyra Józef s. Łukasza z Tomaszowa	20000	„	„	30	„	„
24.	Matej Franciszek z Komarowa	20000	„	„	30	„	„
25.	Mikuła Stefan s. Jana z Pasiek	20000	„	„	30	„	„
26.	Talaba Jan z Podboru	20000	„	„	28	„	„
27.	Jędrzejewski Jan z Tomaszowa	20000	„	„	30	„	„
28.	Pioro Andrzej z Rogóżna	20000	„	„	30	„	„
29.	Nocek Maciej z Rabinówki	10000	„	„	14	„	„
30.	Machlarz Józef z Tomaszowa	5000	„	„	7	„	„

